PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, wtorek, 3 grudnia 1929 r. Nr. 277

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Berl. Börsen - Courier 29.XI. w art. E. Jewelowski'ego p. t. „Trzeci partner" pisze o rychłem podpisaniu traktatu handlowego z Polską, co oznacza, że „ma być rozpoczęty nowy rozdział w życiu dwóch wielkich narodów sąsiedzkich". Jednak — pisze autor — jest jeszcze ktoś trzeci, równie zainteresowany w tym układzie, mianowicie Gdańsk. Autor opisuje dotychczasową „ciężką walkę nad utrzymaniem niemczyzny w Gdańsku", liczącym 69 proc. Niemców i zaznacza, że W. Miasto jest teraz w niebezpieczeństwie z powodu budowy portu w Gdyni.. Gdańsk życzy sobie rychłego zawarcia tranktatu handlowego polsko-niemieckiego, nie dlatego, aby spodziewał się korzyści, lecz pragnie przedewszystkiem spokoju dla przystosowania się do nowych warunków bytu. Los Gdańska będzie znośny, gdy zarówno Polska, jak i Niemcy o nim nie zapomną i dlatego traktat handlowy między obu krajami posiada dla niego istotne znaczenie. W roku bieżącym odbyło się w Gdańsku około 50 kongresów niemieckich, i wszyscy wywieźli przekonanie, że Niemcy muszą Gdańskowi dopomóc w dziedzinie gospodarczej. Obecnie otwiera się w tym względzie możność działania.

Königsb. Hart. Ztg. 30.XI. p. n. „Bezwzględna polityka kolejowa Polski" podaje depeszę z Gdańska o sprawozdaniu, złożonem senatowi przez komisję główną gdańskiego Volkstagu w sprawie ponownego utworzenia dyrekcji kolejowej w Gdańsku oraz większego zatrudniania przez P. K. P. urzędników narodowości niemieckiej. W wyjaśnieniach senat oświadczył, że Polska, pomimo zobowiązań, wynikających z traktatów, coraz energiczniej ruguje język niemiecki z kolei gdańskich.

POLSKA A Z. S. R .R.

The Morning Post 29.XI. w koresp. z Berlina donosi o nagłym wyjeździe Bogomołowa do Rosji i pisze, że wyjazd ten został spowodowany niezadowoleniem Politbiura z działalności partji komunistycznej w Polsce, za co Bogomołow ma być odpowiedzialny. W toku licznych aresztowań komunistów w Polsce wypłynęło, że organizacje komunistyczne utrzymują stosunki z poselstwem sowieckiem. Bogomołow, wyjaśniając powody swego wyjazdu, miał oświadczyć, że nie może on reprezentować swego kraju w Polsce wobec skierowywanych pod jego adresem ataków prasy polskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Daily Herald 28.XI. zamieszcza list Labourzystów do marszałka Daszyńskiego.

Koresp. z Warszawy donosi o konfiskacie „Robotnika" za przedrukowanie artykułu z „Daily Herald" o Polsce. Koresp. przytacza ustęp, za który artykuł został skonfiskowany.

Slovak 1.XII. omawia obszernie położenie w Polsce, umieszczając dwa artykuły, w których pisze, iż po odroczeniu sesji sejmowej nastąpiło uspokojenie i opozycja zmieniła taktykę, zaprzestając ataków na rząd, który natomiast prowadzi energiczną propagandę za zmianą konstytucji. Dziennik zaznacza, że ze względu na rozdźwięk, jaki istnieje między opozycją a rządem, rozwiązanie zagadnienia zmiany konstytucji nie będzie rzeczą łatwą. Na zasadzie niektórych przejawów życia politycznego, możnaby sądzić, że usiłowania utworzenia wspólnego frontu partyj opozycyjnych w Sejmie znacznie osłabły. W kołach socjalistycznych daje się dostrzegać niechęć do koalicji z partjami prawicowemi.

Dalej omawia dziennik stosunki w P. P. S., która przez swoją nieprzejednaną opozycję w stosunku do marsz. Piłsudskiego traci zwolenników i dawnych swych przywodców.

Slovak 30.XI. pisze o Polsce, jako schronisku dla emigrantów słowiańskich. Oprócz emigrantów rosyj-

skich, ukraińskich i gruzińskich, znajdują się w Polsce emigranci innych państw, przedewszystkiem Litwy, „gdzie teror szowinistów nacjonalistycznych coraz częściej wypędza zagranicę działaczów demokratycznych".

Dziennik zaznacza, że między emigracją ukraińską a gruzińską panują dosyć serdeczne stosunki i obie one odmawiają prawa Rosjanom reprezentowania Ukrainy lub Gruzji. Ciekawem jest, że emigranci ukraińscy są w niełasce u Ukraińców polskich, ponieważ odnoszą się przyjaźnie do państwa polskiego i ostro krytykują wystąpienia ich przeciw Polsce.

Dalej pisze dziennik, że na ziemiach polskich znajduje się około 300 emigrantów słowackich, pochodzących głównie z grupy Jedliczki. Dla rządu polskiego pobyt tych ludzi nie jest miły ze względu na przyjazne stosunki Polski z Czechosłowacją, ale ci emigranci nie rozwijają działalności przeciwko Czechosłowacji i dlatego rząd polski nie może im odmówić prawa azylu.

La Tribuna 30.XI. zamieszcza obszerne streszczenie raportu Dewey'a o położeniu gospodarczem Polski.

ZAGADNIENAI OGÓLNE

FRANCJA A NIEMCY.

L'Ere Nouvelle 30.XI. w art. Cudenet'a w związku z wypowiedzeniem się parlamentarnej komisji do spraw zagranicznych w sprawie ewakuacji Nadrenji, wyraża zdziwienie, że poważni członkowie tej komisji przyłączyli się do wniosku Marin'a. Autor przypomina, że kwestja współzależności pomiędzy zagadnieniem okupacji a sprawą bezpieczeństwa była rozpatrywana w Hadze; stwierdzono, iż uzależnienie to nie ma żadnego uzasadnienia prawnego. Tak samo ustosunkował się do tej sprawy Poincaré. Autor sądzi, że obecne stanowisko komisji parlamentarnej w sprawie ewakuacji naraża niepotrzebnie przyszłość zbliżenia francusko-niemieckiego i jest na rękę nacjonalistom typu Hugenberga w Niemczech. Nie jest to również korzystne ze względu na blizki termin drugiej konferencji w Hadze, gdyż nie przyczyni się to bynajmniej do wytworzenia przyjaznego stosunku i zgodnej współpracy podczas tej konferencji z Anglją i Niemcami.

Journal des Débats 29.XII. pisze w art. wst. w związku z decyzją komisji zagranicznej parlamentu, co do dokładnego zbadania sytuacji w Nadrenji, iż istotnie układy haskie wysuwają cały szereg poważnych zastrzeżeń, na co zwrócił niedawno uwagę Franklin-Bouillon. Szczegóły, podane przez niego w sprawie przygotowań wojskowych, prowadzonych przez Niemcy w strefie zdemilitaryzowanej, budzą poważne obawy i wymagają wyjaśnienia. Jednocześnie komisja parlamentarna zajęła się zbadaniem sprawy własności prywatnej niemieckiej na ziemiach francuskich, której zwrotu domagają się Niemcy. Należy z góry spodziewać się, że zwolennicy polityki t. zw. „likwidacji" rozpoczną kampanję przeciwko polityce parlamentu; uważają oni bowiem, że tylko min. Briand posiada monopol prowadzenia polityki pokojowej. W rzeczywistości jednak należy stwierdzić, że Francja nie prowadziła nigdy dotychczas polityki w tym stopniu pozbawionej wszelkiej kontroli. Autor wyraża nadzieję, że naród francuski, jakkolwiek pokojowo usposobiony, posiada jednak tyle rozsądku, że potępi „politykę likwidacji", skoro pozna jej metody i wybryki. Komisja do spraw zagranicznych parlamentu słusznie zupełnie oświadczyła, że musi wiedzieć i rozumieć właściwą treść polityki rządowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Königsb. Hart. Ztg. 30.XI. informuje o powstaniu w Królewcu wschodnio - pruskiego oddziału „Deutscher Republikanischer Studentenbund". Celem związku jest połączenie wszystkich organizacyj studentów hołdujących ideom republikańskim.

Königsb. Allg. Ztg. 30.XI. w notatce p. n. „Nowa pomoc dla Prus Wschodnich" informuje, że w budżecie Rzeszy na rok 1930 figurują większe sumy na pomoc dla Prus Wschodnich, a mianowicie około 20 milj. marek.

Ostpr. Ztg. 29.XI. w związku z przemówieniem posła Kardorff'a w Reichstagu, dotyczącem porozumienia między stronnictwami narodowemi, zamieszcza obszerny artykuł wstępny, w którym zaznacza, że główna różnica w poglądach nacjonalistów i ludowców niemieckich istnieje w sprawie ratyfikacji planu Young'a. Od czasu śmierci Stresemanna nastąpiły takie zmiany, że napewno i on sam zmieniłby swój stosunek względem planu Young'a. We Francji powstał gabinet Tardieu, który żąda wysłania komisji w celu dokonania kontroli uszkodzeń kolei w Nadrenji. Rokowania o zagłębie Saary znajdują się na martwym punkcie, traktat z Polską, który rząd chce przeforsować jako pewnego rodzaju junctim z planem Young'a, znajduje nawet w łonie stronnictwa ludowego duże sprzeciwy. „Wobec tego wszystkiego, zapytuje dziennik, czy następca Stresemanna, mając za sobą 15 miljonów podpisów za plebiscytem, nie zyskał poważnego argumentu, jakiego nigdy nie posiadał minister Stresemann?"

Ostpr. Ztg. 27.XI. w artykule p. n. „Die Siedlungskatastrophe ist da" usiłuje dowieść, że przyznanie Polsce kontyngentu 200.000 świń zrujnuje podstawy gospodarcze drobnych gospodarstw, które zajmują się przeważnie hodowlą świń i uniemożliwi dalszą kolonizację prowincji.

Ostpr. Ztg. 28.XI. informuje, że zarząd związku chrześcijańskich rzemieślników zwrócił się do Reichstagu i władz pruskich z prośbą o ulepszenie komunikacji w pogranicznych częściach Prus Wschodnich, które z powodu nowych granic znajdują się — zdaniem

związku — w ciężkiem położeniu ekonomicznem. Przedewszystkiem związek prosi nietylko o kontynuowanie budowy kanału Mazurskiego, lecz również o rozbudowę i przedłużenie kanału Elbląg - Oberland. Pozatem w petycji związek zaznacza, że kanał morski Królewiec — Piława nie odpowiada wymaganiom, gdyż jest już zbyt stary. Przez oderwanie terytorjum, obejmującego 4.383.056 hektarów i 3.241.795 mieszkańców, komunikacje z Rzeszą ucierpiały. Ogółem przerwano: 13 linij kolejowych, 29 szos, 13 większych dróg kołowych, 201 mniejszych dróg. Połączenie kolejowe z zachodu na wschód — do Gdańska, Chojnic, Bydgoszczy, Poznania są niewystarczające. Wkońcu petycji wspomniany związek domaga się ponownego przyłączenia oderwanych prowincyj.

Königsb. Hart. Ztg. 27.XI. w art. wst. p. n. „Das völkische Treiben" występuje przeciwko działalności nacjonalistów („Hitlerowców") na terenie Prus Wschodnich. Dziennik konstatuje znaczne ożywienie się działalności stronnictwa nacjonalistycznego w ciągu ostatniego roku, piętnując brutalne wystąpienie antysemickie i antyrepublikańskie „Hitlerowców", którzy występują również przeciwko rządowi, zarzucając mu między innemi wydawanie Prus Wschodnich na łaskę Polski.

ROZBROJENIE NA MORZU.

The Manchester Guardian 28.XI. Koresp. z Paryża donosi, że pertraktacje pomiędzy Briand'em i ambasadorem włoskim w sprawie konferencji morskiej zostały zawieszone. Rząd włoski gotów jest zgodzić się na ograniczenie lub redukcję zbrojeń pod warunkiem, że inne mocarstwa zgodzą się na to samo. Zgoda rządu włoskiego stawia Francję w dość niewygodnej sytuacji, jeżeli warunek ten zechce odrzucić. Należy przypuszczać, że rząd francuski przyjmie postulat włoski, lecz będzie domagać się maksimum siły dla marynarki francuskiej. Artykuły prasy włoskiej, wypowiadające się za zniesieniem łodzi podwodnych, wywołują niepokój w kołach francuskich, lecz z drugiej strony opinja francuska pociesza się tem, że Japonja przeciwna jest redukcji łodzi podwodnych.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia 29.XI. podkreśla dotychczasowy dorobek Włoch dzięki rządowi faszystów, twierdząc, że żaden z rządów poprzednich nie osiągnęły w ciągu 60 lat tego, co faszyści dali Włochom od r. 1922 w zakresie szkolnictwa, higjeny i poprawy stopy życiowej Zwłaszcza zwraca autor uwagę na dzisiejszy stan budowli oraz robót publicznych w najszerszem tego słowa znaczeniu, a więc uzdrowienie okolic malarycznych, odbudowa terenów zniszczonych przez trzęsienia ziemi od r. 1908 i t. d. Jako dowód podniesienia się stopy życiowej przytacza autor lepsze odżywianie się ludu, staranniejsze ubieranie się i zanikanie biednych chat, których miejsce zajmują porządne domy. Wreszcie jako wynik poprawy bytu wskazuje autor zwiększanie się przyrostu ludności.

Il Giornale d'Italia 29 XI. poświęca art. wst. obesnemu rozwojowi gospodarstwa krajowego i wywozu zagranicę, co daje Włochom stale rosnący wywóz i korzystny bilans w przeciwstawieniu do bilansów ujemnych innych państw europejskich.

CHINY A Z. S. R. R.

L'Ere Nouvelle 30.XI. zamieszcza art. wst. pióra Alberta Milhaud, który w związku z konfliktem sowiecko-chińskim pisze m. in.: wszyscy w ostatnich czasach zdawali sobie sprawę z tego, że nieposzanowanie i niestosowanie paktu Kellogga zagraża nawet ideom, których jest on wyrazem. Od trzech miesięcy prowadzą między sobą wojnę dwa państwa, które zobowiązały się nie uciekać do tego środka i nikt nie był dotychczas w możności im przeszkodzić. Te uwagi pesymistyczne, nasuwające się w związku z obecną sytuację na Dalekim Wschodzie mogłyby się również odnosić do działalności Ligi Narodów, jednakże z tem zastrzeżeniem, iż min. Briandowi udało się jednak parokrotnie przeszkodzić wybuchowi wojny na Bałkanach za pośrednictwem interwencji instytucji genewskiej. Wypływa stąd ważny wniosek, iż Liga Nar. odgrywa pewną rolę w Europie, podczas, gdy pakt Kellogga nie odgrywa żadnej roli w Azji. Byłoby niewątpliwie słuszne objęcie wszystkich zbawiennych czynników Ligi Narodów w ramy federacji europejskiej. Byłoby natomiast błędem sądzić, że wpływy czysto moralne mogą oddziaływać na Wschodzie, czy też na Dalekim Wschodzie.

Le Petit Parisien 30.XI. A. Julien pisze, że zamierzona interwencja mocartsw w sprawie konfliktu chińsko-sowieckiego została przyjęta w Japonji z wielką rezerwą; prasa japońska daje nawet do zrozumienia, iż Japonja byłaby temu przeciwna. Autor sądzi, iż w tym duchu wypowie się zapewne większość mocarstw, do których zwrócił się Waszyngton. Bezpośrednie pertraktacje zainteresowanych stron, zmierzające do pokojowego załatwienia sprawy konfliktu chińsko-sowieckiego, zostały już nawiązane i należy się wkrótce spodziewać ich rezultatów. Na przyjacielską interwencję innych państw będzie jeszcze dość czasu, jeśli obecne pertraktacje nie doprowadzą do pożądanych wyników.

The Manchester Guardian 28.XI. omawiając w art. wst. apel Chin do mocarstw zachodnich o interwencję w konflikcie z Sowietami, pisze, że interwencja ta będzie miała wówczas realne znaczenie, gdy Stany Zjednoczone wezmą w niej udział. Jednak wobec tego, że Stany Zjednoczone i Rosja sowiecka nie są członkami Ligi Narodów, Genewa w tej sprawie nie ma wiele do zrobienia. Henderson otrzyma poparcie całego kraju, jeżeli potrafi skłonić Anglję do wzięcia udziału wraz innymi sygnatarjuszami paktu Kellogga w akcji medjacyjnej pomiędzy Chinami i Sowietami.

The Daily News 28.XI., omawiając w art. wst. apel Chin, wyraża przypuszczenie, że sygnatarjusze paktu Kellogg'a nie uchylą się od swej odpowiedzialności i że rząd brytyjski pójdzie za radą Chamberlain'a i zaprosi Stany Zjednoczone do wzięcia udziału w akcji rozjemczej. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych przez Anglję wprowadza Sowiety do rodziny mocarstw zachodnich i tem samem nakłada na nie moralne zobowiązanie.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Indépendance Roumaine 29.XI. ostrzega rząd narodowo - włościański przed ustępstwami na rzecz mniejszości narodowych, które, powołując się na o-

CHINY A Z. S. R. R.

L'Ere Nouvelle 30.XI. zamieszcza art. wst. pióra Alberta Milhaud, który w związku z konfliktem sowiecko-chińskim pisze m. in.: wszyscy w ostatnich czasach zdawali sobie sprawę z tego, że niepoczanie i niestosowanie paktu Kelloga zagraża nawet ideom, których jest on wyrazem. Od trzech miesięcy prowadzą między sobą wojnę dwa państwa, które zobowiązały się nie uciekać do tego środka i nikt nie był dotychczas w możności im przeszkodzić. Te uwagi pesymistyczne, nasuwające się w związku z obecną sytuacją na Dalekim Wschodzie mogłyby się również odnosić do działalności Ligi Narodów, jednakże z tem zastrzeżeniem, iż min. Briandowi udało się jednak parokrotnie przeszkodzić wybuchowi wojny na Bałkanach za pośrednictwem interwencji instytucji genewskiej. Wypływa stąd ważny wniosek, iż Liga [illegible] pewną rolę w Europie, podczas gdy pakt Kelloga [illegible] w Azji. [illegible]

Le Petit Parisien 30.XI. [illegible]

The Manchester Guardian [illegible] w konflikcie [illegible] najwyższej [illegible] pomiędzy Chinami i Sowietami.

The Daily News 28.XI., omawiając w art. wst. spór Chin, wyraża przypuszczenie, że sygnatarjusze paktu Kellogg'a nie uchylą się od swej odpowiedzialności i że rząd brytyjski pójdzie za radą Chamberlain'a i zaprosi Stany Zjednoczone do wzięcia udziału w akcji rozjemczej. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych przez Anglję wprowadza Sowiety do rodziny narodów zachodnich i tem samem nakłada na nie moralne zobowiązanie.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI

L'Indépendance Roumaine 29.XI. ostrzega rząd narodowo-włościański przed ustępstwami na rzecz mniejszości narodowych, które, powołując się na o-

związku — w ciężkiem położeniu ekonomicznem. Przedewszystkiem związek prosi nietylko o kontynuowanie budowy kanału Mazurskiego, lecz również o rozbudowę i przedłużenie kanału Elbląg - Oberland. Poczem w petycji związek zaznacza, że kanał morski Królewiec — Piława nie odpowiada wymaganiom, gdyż jest już zbyt stary. Przez oderwanie terytorjum, obejmującego 4.383.036 hektarów i 3.241.795 mieszkańców, komunikacje z Rzeszą ucierpiały. Ogółem przerwano 13 linij kolejowych, 29 szos, 13 większych dróg lądowych, 201 mniejszych dróg. Połączenia kolejowe z zachodu na wschód — do Gdańska, Chojnic, Bydgoszczy, Poznania są niewystarczające. Wkońcu petycji wspomniany związek domaga się ponownego przyłączenia oderwanych prowincyj.

Königsb. Hart. Ztg. 27.XI. w art. wst. p. n. „Das völkische Treiben" występuje przeciwko działalności nacjonalistów („Hitlerowców") na terenie Prus Wschodnich. Dziennik konstatuje znaczne ożywienie się działalności stronnictwa nacjonalistycznego w ciągu ostatniego roku, piętnując brutalne wystąpienie antysemickie i antyrepublikańskie „Hitlerowców", którzy występują również przeciwko rządowi, zarzucając mu między innemi wyzyskanie Prus Wschodnich na rzecz Polski.

ROZBROJENIE NA MORZU

The Manchester Guardian 28.XI. Rzym, w [illegible] doniosł, że pertraktacje pomiędzy [illegible] ambasadorem włoskim w sprawie konferencji morskiej zostały zawieszone. Rząd włoski godzi się jedynie na ograniczenie lub redukcję zbrojeń pod warunkiem, że inne mocarstwa zgodzą się na to samo. Zgoda rządu włoskiego stawia Francję w dość niewygodnej sytuacji, jeżeli warunek ten został odrzucony. Należy przypuszczać, że rząd francuski przyjmie postulat włoski, lecz będzie domagać się większej floty dla marynarki francuskiej. Artykuły prasy włoskiej wypowiadające się za zniesieniem łodzi podwodnych wywołują niepokój w kołach francuskich, gdyż z drugiej strony opinja francuska podczas gdy [illegible] jest przeciwna jest redukcji łodzi podwodnych.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH

Il Popolo d'Italia 29.XI. podkreśla dotychczasowy dorobek Włoch dzięki rządowi faszystów. Żaden z rządów poprzednich nie osiągnęły w ciągu 60 lat tego, co faszyści dali Włochom od r. 1922 w zakresie szkolnictwa, higjeny i poprawy stopy życiowej. Zwłaszcza zwraca autor uwagę na dzisiejszy stan budowli oraz robót publicznych w najszerszem tego słowa znaczeniu, a więc uzdrowienie okolic malarycznych, odbudowa terenów zniszczonych przez trzęsienia ziemi od r. 1908 i t. d. Jako dowód podniesienia się stopy życiowej przytacza autor lepsze odżywianie się ludu, staranniejsze ubieranie się i zanikanie budowych chat, których miejsce zajmują porządne domy. Wreszcie jako wynik poprawy bytu wskazuje autor zwiększanie się przyrostu ludności.

Il Giornale d'Italia 29.XI. poświęca art. wst. obecnemu rozwojowi gospodarstwa krajowego i wywozu zagranicę, co daje Włochom stale rosnący wywóz i korzystny bilans w przeciwstawieniu do bilansów ujemnych innych państw europejskich

świadczenia w Alba Julia, domagają się daleko idących swobód. Zdaniem dziennika, Rumunja jest zobowiązana do praw dla mniejszości narodowych, narzuconych przez układy pokojowe, natomiast za zobowiązania rządu Maniu nie może ponosić odpowiedzialności państwo rumuńskie.

Dreptatea 2.XII. podaje zarys nowego podziału administracyjnego Rumunji, który się odznacza decentralizacją, co — zdaniem dziennika — przyczyni się do przygotowania obywateli w samorządach do życia parlamentarnego a przez zmniejszenie biurokracji zmniejszy korupcję.

La Nation Roumaine 29.XI. stwierdza, że Rumunja należy do tych państw, które oświadczają się bezwzględnie za federacją państw Europy. Jest to pogląd różnych stronnictw rumuńskich; na dowód tego przytacza autor odpowiedni ustęp z wypowiedzianej niedawno mowy min. spr. zagr. Mironescu oraz ostatnią mowę byłego min. spraw zagr. Duca.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Action Française 30.XI. zamieszcza art. J. B. p. n. „Le procès d'Oppeln". Autor z oburzeniem pisze o gwałtach, jakich się dopuścili Niemcy wobec artystów polskich i o niesprawiedliwym wyroku oraz szykanach podczas procesu opolskiego i pisze: oto jaki „duch Lokarna" panuje na wschodzie. W d. c. autor cytuje pogląd „Czasu", który twierdzi, że „na skutek wyroku opolskiego nietylko współżycie większości niemieckiej i mniejszości polskiej na G. Śląsku będzie nad wyraz trudne, lecz również trudno będzie utrzymać kulturalne stosunki pomiędzy Polską a Niemcami". Następnie nawiązując do rezolucji wrześniowej Ligi Narodów w sprawie opolskiej, autor pisze, że pobożne życzenia i nadzieje wyrażone w Genewie, że podobna sprawa się nie powtórzy, nie chronią bynajmniej obywateli polskich od napaści niemieckiej w przyszłości.

Il Popolo d'Italia 27.XI twierdzi, że pomimo zależności Europy od kapitału Stanów Zjednoczonych zupełnie byłoby możliwe utrzymanie niezależności państw europejskich od Ameryki, gdyby państwa europejskie usunęły tarcia polityczne. Europa bowiem nie stoi niżej od Aemeryki pod względem kulturalnym, więc mogłaby się zdobyć na ten sam wysiłek, ale Stany Zjednoczone górują nad Europą spoistością polityczną.

Corriere della Sera 28.XI zarzuca prasie jugosłowiańskiej, że rozsiewa zmyślone wiadomości o rozruchach w Albanji, skierowanych przeciw władzom a nawet o zbliżającem się starciu zbrojnem między Włochami a Albanją.

La Nation Roumaine 1.XII. wyraża uznanie dla ostatniej mowy Curtiusa, twierdząc, że jego rozsądne stanowisko przyczyni się do zbliżenia Niemiec z innemi państwami Europy na pożytek Niemiec i Europy.

Prawda 23.XI oświadcza w art. wst. iż faszyzm polski czyni gorączkowe przygotowania do wojny przeciwko ZSRR. W tych przygotowaniach poważne miejsce zajmuje ustalenie kontaktu między faszyzmem polskim a burżuazją Ukrainy zachodniej. Masy ludowe oddawna wiedzą, na czem polega narodowościowa polityka „piłsudczyzny" i walczą przeciwko faszyzmowi polskiemu. Kontakt z burżuazją ukraińską potrzebny jest imperjalistom polskim dla urzeczywistnienia planów okupacji USRR. Rozwój socjalizmu w ZSRR. i walki klasowej na Ukrainie zachodniej zmusił burżuazję ukraińską do zawarcia sojuszu przeciwsowieckiego z faszyzmem. Faszyści i burżuazja ukraińska solidaryzowały się pospiesznie z spiskowcami. Klub parlamentarny „Undo" przyjął uchwałę protestu przeciwko aresztowaniu spiskowców. Ukraińska prasa burżuazyjna wzięła wraz z prasą polską udział w kampanji przeciwsowieckiej. Napad studentów ukraińskich na gmach konsulatu sowieckiego we Lwowie umożliwiony był przez niesłychaną kampanję jaka była prowadzona przeciwko poselstwu ZSRR. w Polsce. Rząd polski nie będzie mógł uchylić się od odpowiedzialności za ten napad. Ukraińskie masy ludowe w odpowiedzi na ten napad wzmocnią swe szeregi i działając solidarnie z proletarjatem polskim obalą władzę faszyzmu polskiego i jego ukraińskich sojuszników.

Izwiestja 22.XI w obsz. art. zarzucają prasie niemieckiej zaostrzenie stosunków niemiecko-sowieckich na tle dążenia niemieckich osadników do opuszczenia ZSRR. Zdaniem pisma, opuszczają państwo sowieckie Niemcy „kułacy", którzy zostali namówieni do opuszczenia swych osad przez wrogą przeciwsowiecką propagandę. Pismo stwierdza, iż równoczesne zjawienie się kilku tysięcy kolonistów niemieckich w Moskwie nie mogło nastąpić „żywiołowo".

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Ere Nouvelle 29.XI. L. Leontin: Les griefs réciproques des Wallons et des Flamands.

L'Echo de Paris 29.XI. Andrée Pironneau: Devant la commision de l'armée M. Maginot expose la conception actuelle de notre organisation défensive.

— La guerre et le temoignage des grands chefs. I. Le marchal Caviglia.

30.XI. II. L'opinion du lieutenant - général Bernheim.

— Une conférence de Pertinax à Londres: L'Angleterre vue par les francais.

*

Berliner Tageblatt 1.XII. Dr. P. Reinhold. Das Ziel der Finanz - Reform.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu.